

Anti Dread, Feministka

Ona była brzydka, pomyślałem sobie
Zrobię to szybko, łatwo się obłowię
Z bogatego domu, obwieszona złotem

Tata w Mercedesie, mama w Audi8

Co z tego że gruba? Co z tego że niska?

Ociekała potem, myślałem o zyskach

Potrafię przeboleć że wątłe i pad

Ale nie wiedziałem, na co się narażam!

Ref.

Gruba feministka, bije mnie bez przerwy

Nos mam już złamany, i wybite zęby

Gruba feministka, krzyczy do mnie stale:

Seksistowska świnio, r&#oacute;b to co ci każe!

Co mam biedny robić? Takie znane żyacie

Odgrodzić karny łańcuch, te rzetelne szczę"

Piorę i gotuje, odkurzam i sprzątam

Ona pije drinki, wydaje pieniądze

Kupuje ubrania, w kt&#oacute;re ledwie wchodzi

Ja o litość błagam, na kolanach proszę

Niech ktoś ją zabierze, to ponad moje siły!

Ona mnie wykończy, po prostu zabije

Ref.

Gruba feministka, sam tego chciałem!

Gruba feministka, w co ja się wjebałem?!